

Przyjaźń polsko-radziecka umożliwia narodowi polskiemu włączenie się w zwycięski nurt socjalizmu

Przemówienie premiera Cyrankiewicza na III Zjeździe Krajowym TPR

W dniu 13 bm. w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął obrady 3-ci Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W obrzynie sali Politechniki biało-czerwone sztandary polskie przepływają się z czerwonymi — radzieckimi. Nad stołem prezydiaty widnieją portrety Generalissimusa Józefa Stalina i Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta.

O godz. 9 rano sala wypełniła się przybyłymi na Zjazd z całego kraju delegatami Towarzystwa. Przy dźwiękach hymnu narodowego przybywa witalny owacyjnie, Prezydent R.P. Bolesław Bierut. Obrady otworzył przewodniczący TPR, tow. min. Henryk Świętowski, witając przybyłych na Zjazd gości i delegacje. Owacyjnie powitano delegację Radzieckiej Wszechzwiązkowej Organizacji Łączności z Zagranicą z akademikiem, prof. Borysem Grekowem na czele. Na trybunę wchodzi, witalny gorącymi oklaskami, premier Cyrankiewicz, który wygłasza przemówienie powitalne.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

Obywatelu Prezydencie! Obywatelu Delegaci!

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej witam III Kongres Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Delegaci, obecni na tej sali, reprezentują wielką, masową organizację, wielki ruch, który wziął na swoje barki niezmiernie odpowiedzialne zadanie rozwijania i umacniania w społeczeństwie polskim przyjaźni z Związkiem Radzieckim.

Jest to piękne zadanie. Świadomość głębokiej więzi, łączącej naród polski ze Związkiem Radzieckim, przenika dziś najszersze masy społeczeństwa polskiego. Nie ma dziś w kraju ani jednego noszyciela Pałaka, ani jednego dobrego patriotę, który nie zdawałby sobie spra-

wy z tego, co zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu, jak istotną i decydującą jest dla naszego bytu, dla naszej niepodległości, dla naszego bezpieczeństwa, dla naszego rozwoju, dla naszego dobrobytu, dla naszego jutra — przyjaźń, pomoc i sojus z Związkiem Radzieckim!

Ale zadanie to jest równocześnie bardzo duże, bo na barkach Towarzystwa, tego wielkiego masowego ruchu, ciąży obowiązek zazajmienia społeczeństwa polskiego z całokształtem zdobyczy Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego, z techniką i sztuką radziecką, z życiem ludzi radzieckich, słowem ciąży obowiązek zbliżenia obu narodów na wszystkich płaszczyznach.

Związkowi Radzieckiemu

zawdzięczamy niepodległość rzeczywiście i trwałą

Nasza niepodległość jest tworem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która pierwsza trawiła hasło samostanowienia narodów i proklamowała prawo narodu polskiego do samodzielnego bytu. Ta niepodległość, została w dwudziestolecie międzywojennym zagrożona przez polskie klasy posiadające i zakończyła się katastrofą wrześniową. I w ćwierć wieku bez mała po Rewolucji Październikowej, Związek Radziecki raz jeszcze stał się bojownikiem naszej niepodległości. Żołnierze radziecki, gromiąc armię hitlerowską, przynieśli nam powtórnie wolność i niepodległość.

Ale tym razem, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego, władza w naszym kraju przeszła już w ręce burżuazji, nie obszarników, nie kapitalistów, ale mas ludowych z klasą robotniczą na czele. Tym razem niepodległość stała się niepodległością rzeczywiście i trwałą.

Polityka Związku Radzieckiego, polityka Związku Radzieckiego, zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerzym zapewniało nam granice na Odrze i Nysie. I ta polityka i siła

w dalszym ciągu zapewnią naszemu narodowi bezpieczeństwo i trwałość naszych granic.

Przed paru tygodniami zaszedł fakt niesłyszanej doniosłości. Za naszą granicą zachodnią powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. W ten sposób odwieczna groźba pruskiego imperialistycznego „Drang nach Osten”, która, jak z mora, wisiała nad naszym krajem i przynosiła nieszczęścia także narodowi niemieckiemu, spotkała się z zdecydowanym odporem, z potężną tamą w samych Niemczech.

W walce z niemieckim imperializmem i rewizjonizmem, zyskaliśmy wielkiego sojusznika w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która rewizjonistów niemieckich, imperialistów, faszystów, podżegaczy wojennych, a więc wrogów Polski Ludowej, uważa za swoich wrogów, za wrogów narodu niemieckiego. Granica na Odrze i Nysie, granica pokoju, znalazła dziś, dzięki polityce Związku Radzieckiego, dodatkowe zabezpieczenie w postaci Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

stematycznej, twórczej pracy milionów obywateli radzieckich, którym ustrój socjalistyczny, przywództwo i kierownictwo partii bolszewickiej i genialnego Stalina uutorowało drogę do pełnego harmonijnego rozwoju wszystkich twórczych sił.

Chcemy, aby rzeczywistość radziecka była nam bliska i wszechstronnie znana

Zadaniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest właśnie czynić bliską i wszechstronnie znaną tę rzeczywistość radziecką dla społeczeństwa polskiego, uświadomić mu bezpośredni związek, jaki istnieje pomiędzy wspaniałymi osiągnięciami narodów radzieckich, a ustrojem społecznym, jaki one wywalczyły, w jakim one żyją i jaki budują. Zadaniem Towarzystwa jest systematyczne i planowe zaznajomienie społeczeństwa polskiego ze wszystkim, co może być dla nas nauką, wzbogaceniem naszego własnego dorobku, ze wszystkim, co służy pogłębieniu przyjaźni, pogłębieniu szczeremu internacjonalizmu, a jednocześnie pogłębieniu naszego patriotyzmu i zaufania we własne niespożyte siły polskiego ludu, w jego możliwości twórcze i w jego przyszłość na drodze socjalistycznej go budownictwa.

Zadaniem Towarzystwa jest rozbudować szeroki wachlarz środków i sposobów przyswojenia świadomości narodu polskiego wielkich osiągnięć narodów radzieckich.

Trzeba o tym pamiętać: przyjaźń polsko-radziecka — to zwrotny punkt w dziejach i losach naszego narodu. Przyjaźń polsko-radziecka — to pełne włączenie naszego narodu we wspaniałą, porywającą, zwycięski nurt socjalizmu, który wyłobit nową drogę ludzkości, jedyną drogę przyszłości.

Działalność Towarzystwa, to nie suchy protokół, to nie tylko odświętne spotkanie. Celem działalności Towarzystwa jest jeszcze większe przepojenie przyjaźnią polsko-radziecką codziennego dnia pracy, nauki i rozrywki każdego człowieka w Polsce. To jest zadanie, które wymaga szerokiego, dalszego rozbudowania form działalności, form pomocy dla ludzi, szukających wiedzy o Związku Radzieckim. Masy pracujące, kobiety, młodzież, nauczyciele, inteligencja twórcza chcą jeszcze lepiej znać całą prawdę o kraju zwycięskiej walki o pokój, o przyszłość, chcą znać drogę, jaką wiodła do tych zwycięstw, chcą znać dokładnie walkę i trudności, jakie stały się na tej drodze, bo ta droga jest i naszą drogą.

Swoją pracą macie dać tę wiedzę i dodać sił ludziom tworzącym nowe jutro Polski, masom pracującym. Spełnienia tych wielkich, trudnych, ważnych zadań życzyć wam, życzyć Towarzystwu w imieniu Rządu Polski Ludowej.

Następnie przemówienie wygłosił prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, tow. min. Henryk Świętowski (Przemówienie tow. min. Świętowskiego podamy w numerze jutrzejszym).

W toku dyskusji nad sprawą energii atomowej i zakazu broni atomowej na posiedzeniu Specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Generalnego ONZ—obszerne przemówienie wygłosił szef delegacji radzieckiej, minister Andrzej Wyszyński. Przemówienie ministra Wyszyńskiego zamieścimy w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Generalissimus Józef Stalin

Moskwa-Kreml

3-ci Krajowy Zjazd Delegatów, reprezentujących przeszło dwumilionową rzeszę członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przesyła Wam, a w Waszej Osobie na rodom Związku Radzieckiego, płomienne, serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych osiągnięć i zwycięstw.

Pomni, że ojczyzna nasza odzyskała niepodległość i państwową dzięki bohaterkiej Armii Radzieckiej, świadomi, że lud polski uzyskał wolność i może kroczyć ku pełnemu wyzwoleniu społecznemu jedynie dzięki państwu zwycięskiego socjalizmu, świadomi, że u podstaw gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju naszego kraju ię gła olbrzymia pomoc i doświadczenie ZSRR i że tylko w oparciu o Związek Radziecki możemy zapewnić Polsce Ludowej suwerenność, nienaruszalność naszych granic i dalszy wspaniały rozkwit, ufni, że stale rosnąca potęga Związku Socjalistycznych Republik Rad zdolna jest pokrzyżować zbrodnicze plany podżegaczy wojennych i ich titowskich agentów i zapewnić narodowi świata demokratyczny ustrój, my, członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, partyjni i bezpartyjni, wzmacniać i pogłębiać będziemy sojus i przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Wierzmy głęboko, że w oparciu o doświadczenie i wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego, pracując dla rozkwitu naszej ludowej ojczyzny, kroczącej ku socjalizmowi, służyć będziemy naszemu narodowi i przyczynimy się do wzmocnienia obozu pokoju i postępu, na czele którego stoi Związek Radziecki i Wy, genialny wódz i nauczyciel mas pracujących całego świata.

List marszałka Rokossowskiego do uczestników III Zjazdu TPR

„Z okazji 3-go Krajowego Zjazdu Delegatów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przesyłam moje najgorętsze życzenia, aby zjazd ten przyczynił się do dalszego wzmocnienia więzi braterstwa i przyjaźni, łączących polskie masy pracujące z narodami wielkiego naszego sojusznika — Związku Radzieckiego, i aby w pogłębieniu i ugruntowaniu tej przyjaźni praca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dawała jak najlepsze rezultaty.

Z uwagi na nawał pracy oraz konieczność służbowego wyjazdu w okresie trwania obrad poza teren stolicy, nie będę mógł wziąć udziału w pracach Zjazdu.

Minister Obrony Narodowej
(—) Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski“.

Rolniczy Zespół Spółdzielczy im. Gwardzisty Armii Ludowej został otwarty w dniu wczorajszym w Przeszynie (pow. opatowski)

W dniu wczorajszym odbyło się w Przeszynie, (pow. opatowski) uroczyste otwarcie pierwszej w powiecie spółdzielni produkcyjnej pod nazwą Rolniczy Zespół Spółdzielczy im. Gwardzisty Armii Ludowej. Jednocześnie odbyła się uroczystość oddania do użytku członkom spółdzielni 10 nowo wybudowanych i zelektryfikowanych domów mieszkalnych.

Na uroczystość przybyli okoliczni chłopcy, delegacja wsi powiatów: buskiego, włoszczowskiego, sandomierskiego i opatowskiego, przedstawiciele ekipy robotniczej Huty „Ostrowiec” oraz przedstawiciele władz państwowych i partii politycznych.

Uroczystość otworzył tow. Henryk Paluch, przewodniczący Rolniczego Zespołu Spółdzielczego im. „Gwardzisty AL-u”. Przemówienia powitalne wygłosili: wicewojewoda mgr. Starzeński, kierownik Wydziału Rolnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Ciążela, przedstawiciel SL ob. Maj, przedstawiciel ekip robotniczych ob. Mrozowski, sekretarz miejscowej organizacji partyjnej tow. Sikora, członek Spółdzielni Helena Gierczakowa, kierownik szkoły w Przeszynie Marian Wojciechowski. Przedstawiciel redakcji „Słowa Ludu” tow. Listow-

Zwycięstwo robotników przemysłu stalowego w USA

NOWY JORK. (PAP). Trwający od szeregu tygodni strajk kilkuset tysięcy robotników przemysłu stalowego zakończył się. Pracodawcy tego przemysłu zostali zmuszeni do przyjęcia postulatów robotniczych.

**Uroczystość
odsłonięcia pomnika
ku czci „dr Anki”**

patrz strona 3-cia

Postępowi studenci wszystkich krajów walczą u boku mas ludowych o trwały pokój, niepodległość i demokratyzację nauki

Przemówienie wicemarszałka Barcikowskiego z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta

Międzynarodowy Tydzień Studenta, który rozpoczyna się w naszym kraju w dniu dzisiejszym, zainaugurowało przemówienie radiowe, wygłoszone przez wicemarszałka Sejmu Wacława Barcikowskiego, przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Młodziemu Szkół Wyzszych.

Witamy Marcel'a Cachin'a niestrudzonego bojownika o wyzwolenie francuskiej klasy robotniczej

Do Warszawy przybył tow. Marcel Cachin, czołowy przywódca Francuskiej Partii Komunistycznej, wieloletni kierownik centralnego organu KPF — „L'Humanite”.

„W okresie Międzynarodowego Tygodnia Studenta — powiedział m. in. Wicemarszałek — polska młodzież akademicka samą manifestuje swą solidarność ze studentami wszech krajów świata — w walce o trwały pokój, niepodległość i demokratyzację nauki.

„Minęły czasy, gdy wyższe studia były przywilejem klas posiadających. Dzisiaj bramy uczelni otwarte są szeroko dla młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji. W 1947/48 na pierwszym roku studiów mieliśmy w skali krajowej 42 proc. młodzieży pochodzenia robotniczo-chłopskiego, obecnie odsetek ten wzrósł do 49,4.

„Usunięto zostało bezpowrotnie widmo bezrobocia, widmo rzekomej nadprodukcji inteligencji, straszące przed wojną absolwentów uniwersytetów i politechnik. Dziś każdy młody fachowiec ma przed sobą nieznane dawniej możliwości rozwoju i pracy dla ludowej ojczyzny.

Dawniej traktowano naukę, jako środek do osiągnięcia bogactwa i kariery osobistej. Dziś traktujemy ją ze stanowiska społecznego i użytecznego. Chcemy widzieć w niej wiedzę stosowaną, stanowiącą socjalną zdobycz jednostki i zwracaną, jako indywidualny i zespołowy wkład, na użytek całego narodu.

Wicemarszałek Barcikowski podkreśla, że sprawa wychowania i wykształcenia dostatecznej liczby fachowców zawodowych i naukowych może być pomyślnie rozwiązana tylko z udziałem całego społeczeństwa.

„Społeczeństwo polskie, rozumiejąc niewątpliwie konieczność przypieszczenia procesu przygotowania fachowców, powinno przyjść jak najrychlej z pomocą młodzieży.

„Tydzień ten — kończy wicemarszałek — powinien być okresem mobilizacji środków społecznych na pomoc studentom, zdobywającym ciężką, codzienną pracę naukową, dla jej późniejszego wykorzystania w dziele budownictwa pięknej przyrody ojczyzny i braterskiej przyjaźni narodów.”

Wsie Kielecczyny witają radośnie powrót do kraju i nominację marsz. Konstantego Rokossowskiego na ministra Obrony Narodowej

Wczoraj, w licznych miejscowościach naszego województwa odbyły się uroczyste posiedzenia Gminnych Rad Narodowych, otwarte zebrania organizacji partyjnych i publiczne zgromadzenia, na których masy pracujące witały gorąco i serdecznie powrót do kraju marszałka Konstantego Rokossowskiego, wiernego syna polskiej klasy robotniczej, i objęcie przez niego funkcji ministra Obrony Narodowej.

CHMIELNIK (powiat Busko). — Odbyło się tu nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Gminnej Rady Narodowej z udziałem członków Ligi Kobiet i młodzieży ZMP. Po przemówieniu, w którym prelegent zapoznał obecnych z życiorysem marszałka Rokossowskiego, zebrani w ożywionej dyskusji podkreślali męstwo Marszałka i jego chlubne zasługi, położone w walce z faszystem. Jeden z dyskutantów m. in. powiedział: — „Patrzcie bracia, oto syn klasy robotniczej, wychowanek ludu warszawskiego dziś staje razem z nami do pracy nad budową Polski socjalistycznej. Staje zarazem na straży całości naszych granic i bezpieczeństwa kraju. Jego bogate doświadczenie zdobyte w walce o socjalizm, w walce z wrogami mas ludowych — stanie się naszym doświadczeniem, stanie się doświadczeniem Wojska Polskiego.”

GROMADA RĘKOSZYN (pow. Jędrzejów). — W zgromadzeniu wzięły liczny udział kobiety i młodzież. Nastroj był podniosły. W dyskusji zabierali głos miejscowi chłopcy partyjni i bezpartyjni wskazując na to, że nominację marszałka Rokossowskiego na ministra Obrony Narodowej ma-

sy pracujące witały z największą radością. Na zakończenie zebrania uchwalili wysłać do marszałka Rokossowskiego depeszy, w której piszą m. in. „Gorąco pozdrawiamy Was ukochanego Marszałku, Wielkiego synu polskiej klasy robotniczej i Narodu Polskiego. Zapewniamy, że będziemy w każdym naszym życiu wiernie realizować politykę Rządu Ludowego.”

GROMADA SKOTNIKI (powiat Busko). — W uroczystym zebraniu partyjnej organizacji podstawowej wzięło udział ponad 300 mieszkańców gromady.

Po referacie na temat mianowania marszałka Rokossowskiego Miśtrem Obrony Narodowej przyznanym okrzykami na cześć marszałka Rokossowskiego, Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — potoczyła się ożywiona dyskusja, której treścią było zagadnienie walki o pokój i wzmocnienie przyjaźni polsko-radzieckiej. W dyskusji składano również zobowiązania wzmocnienia wydatności w pracy na roli, jako odpowiedzi na ataki podżegaczy wojennych.

Na zakończenie zebrania uchwalono depesze do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, która kończy się następującym pozdrowieniem: „Wielkiego rodakowi, wierszemu synowi polskiej klasy robotniczej, walczącemu „za naszą i waszą wolność”, ślimy gorące życzenia owocnej pracy dla ludu polskiego w oparciu o doświadczenia WKP(b) i przyjaźni z Związkiem Radzieckim”.

Po konferencji „trzech“ w Paryżu

Amerykanie narzucili Anglii i Francji program odrodzenia imperializmu niemieckiego

Pod dyktando Stanów Zjednoczonych państw Anglii i Francji zgodziły się na przyznanie Niemcom zachodnim czołowej roli w Europie zachodniej. Tak jest ukryte w zawaolowanych i mglistych sformułowaniach sens komunikatu, ogłoszonego po zakończeniu obrad trzech ministrów spraw zagranicznych w Paryżu.

Komunikat zredagowany został w sposób mglisty i ogólnikowy celowo, aby dać rządowi Francji i Anglii czas na przygotowanie opinii publicznej do nowych ustępstw wobec niemieckich potentatów przemysłowych i amerykańskich bankierów. Mimo jednak tych ogólników ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji nie potrafili zmącić opinii publicznej.

Prasa angielska i francuska komentując wspólny komunikat trzech mocarstw, zwraca szczególną uwagę na decyzje o „udzieleniu poparcia i zachęty w wciągnięciu narodu niemieckiego do wspólnoty europejskiej”. Półoficjalny dziennik rządu francuskiego „Le Monde” przyznaje, że podczas konferencji „poruszano problem wciągnięcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego oraz problem zbrojeń niemieckich”. Zaś znany publicysta francuski Pertinax stwierdza wyraźnie w dzienniku „France - Soir”, że „rzecznikiem zbrojeń niemieckich jest sekretarz stanu USA Acheson”, a zapowiedziane włączenie Niemiec zachodnich do „wspólnoty europejskiej” oznacza bliski udział Trójzacji nie tylko w Fritaluzie (unii gospodarczej Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luxemburga) lecz również w wojennych paktach bruckielskim i atlantyckim.”

Pertinax w dalszym ciągu zwraca uwagę, że wobec odsunięcia przez Stany Zjednoczone Anglii od udziału w Fritaluzie „Niemcy zajmują czołowe stanowisko w Europie zachodniej kosztem Francji”. Ta sama obawa wyrażana jest też przez inne pisma. Tak np. dziennik „Liberation” podaje, że w wyniku powziętych na konferencji uchwał, Niemcy zachodnie, zaczęły w najbliższym czasie odgrywać rolę większą w Europie zachodniej niż Francja. Wskutek ustępstw rządu francuskiego — píše „Liberation” — zwyciężyła teza hitlerowska w sprawie hegemonii Niemiec nad Francją.”

Prasa reakcyjna próbuje zamydlić oczy opinii publicznej pisząc, że wzmianka za ustępstwa poczynione przez Francję, a więc zgodę na podwyższenie produkcji stali oraz zezwolenie na produkcję zakazanych układem poczdamskim produktów: syntetycznej benzyny i kauczuku, wzmianka za zgodę na otwarcie granic celnych dla towarów zachodnio-niemieckich, Francja zostaje dopuszczona do udziału w zyskach niemieckiego przemysłu stalowego.

W związku z tym reakcyjne pisma rozpisują się obszernie nad oświadczeniem Adenauera, marionetkowego kanclerza Niemiec zachodnich, który „wspaniałomyślnie” ofiarował dopuszczenie przemysłowców francuskich do 40 proc. udziału w przemyśle zachodnio-niemieckim. Istotnie Adenauer pragnie ułatwić rządowi francuskiemu

jego politykę kapitulacji, złożyć takie oświadczenie, ale kiedy korespondenci różnych pism zapytali, skąd Francja ma wziąć pieniądze na tak wielkie inwestycje, Adenauer z uśmiechem odpowiadał: „może je przecież pożyczyc od Amerykanów”.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że takie rozwiązanie najlepiej odpowiadało zarówno amerykańskiemu, jak francuskiemu i niemieckiemu przemysłowcom. Sam Adenauer jest starym rzecznikiem współpracy międzynarodowych karteli. Amerykanie zaś wolą ukryć swe inwestycje za francuskim parawanem, a francuscy przemysłowcy chętnie im tego parawanu użyczą, jeśli będą mogli pożywić się oclłapami z amerykańskiego stołu.

O ile jednak realizacja tego planu wstąpiła Niemiec zachodnich do „europejskiej współpracy” i wysunięcia ich na czołowe miejsce może przynieść pewne korzyści jedynie magnatom francuskiego ciężkiego przemysłu, to dla wszystkich warstw narodu francuskiego oznacza to wzrost trudności gospodarczych. Najdotkliwiej ucierpią od tego oczywiście masy pracujące Francji i Niemiec.

Już następnego dnia po zakończeniu konferencji nawet paryski „Le Mon-

de zadawał sobie pytanie: jak rolnicy niemieccy przyjmą produkty francuskie? Jak Francja poradzi sobie z konkurencją niemiecką? itd. Demokratyczna prasa niemiecka natomiast podkreśla, że polityka Adenauera tworzenia z Zagłębia Ruhry” całkowicie odrębnego „autonomicznego” tworu państwowego, będącego własnością międzynarodowych, a głównie amerykańskich karteli” jest „bezprawna i nigdy nie będzie uznana przez naród niemiecki i jego jedyny prawdziwy rząd w Berlinie”.

Narody francuski i niemiecki nie złożyły dobrowolnie swojej suwerenności na ołtarzu nowojorskich giełdzarzy, baronów ruhrskich i francuskich potentatów przemysłowych z Lotaryngii. Będą one walczyły przeciw przekształceniu Niemiec zachodnich w bastion amerykańskiego imperializmu w Europie i kuźnię nowej agresji. Będą one walczyły przeciw realizacji planów Hitlera pod sztandarem dolara. Przeciw temu wystąpią również inne narody, gdyż tworzenie z Niemiec zachodnich szturmuje oddziały amerykańskich agresorów godzi bezpośrednio w interesy wszystkich narodów Europy.

T. A.

Bolszewicka prasa rejonowa potężnym środkiem wychowania komunistycznego

„Prawda” poświęca artykuł wstępnym zadaniom dalszego wzmocnienia gazet rejonowych — stanowiących najliczniejszy oddział prasy bolszewickiej. W artykule czytamy:

Gazety rejonowe zrodziły się w okresie masowego ruchu kołchozowego i odegrały ważną rolę w walce partii bolszewickiej o zwycięstwo ustroju kołchozowego. W latach trzydziestych w kraju radzieckim zaczęła się ukazywać ogromna ilość gazet rejonowych. Niosły one w masy uchwały partii, cierpliwie i wytrwale wyjaśniały przewagę drogi kołchozowej, uczyły budować nowe życie. Obecnie w Związku Radzieckim wydaje się ponad 4.000 gazet rejonowych o łącznym nakładzie kilku milionów egzemplarzy.

Prasa rejonowa jest bezpośrednio związana z życiem kraju. Na przykładzie bliższych, zrozumiałych faktów z otaczającej rzeczywistości propaguje ona idee Lenina — Stalina, wyjaśnia uchwały partii i rządu, pomaga masom pracującym wciącać te uchwały w życie. Partia odgrywa poważną rolę w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym rejonu. Prasa rejonowa pomaga organizacjom partyjnym wychowywać i kształcić patriotów kraju radzieckiego, śmiać się nowatorom we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

Nazwiska wybitnych stacjonow-

ców, nazwiska Bohaterów Pracy Socjalistycznej stają się popularne przede wszystkim za pośrednictwem gazet rejonowych. Cały kraj zna obecnie kierownika brzygady traktorowej michajłowskiego ośrodka maszynowego (Kraj Krasnodarski) Iwana Szackiego, inicjatora współzawodnictwa o tytuł brzygady traktorowych najwyższej jakości. Możemy z przyjemnością nadmienić, że kurhaninowski komitet rejonowy partii oraz gazeta rejonowa „Sztandar Komuny” pierwsze poparły gorąco tę inicjatywę.

Prasa rejonowa urosła do rozmiarów wielkiej siły i stała się potężnym środkiem wychowania komunistycznego i organizowania mas pracujących. Gazety rejonowe powołane są do rozstrzygania poważnych i odpowiedzialnych zadań. Powinny one występować, jako kollektywny propagandzista, kolektywny agitatorzy i organizatorzy, w walce o wychowanie komunistyczne mas, o dalszy rozwój budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Szczytne te zadania gazety będą mogły wypełnić jedynie wtedy, jeśli stale będą rozszerzać i wzmocniać więz z masami pracującymi i w całej działalności opierać się będą na aktywnie korespondentów robotniczych, kołchozowych i inteligencji.



W AKADEMII NAUK ZSRR

Dnia 11 listopada rozpoczęła się sesja naukowa Akademii Nauk ZSRR, poświęcona rozwojowi języków i literatury narodów ZSRR.

W pracach sesji biorą udział językoznawcy Moskwy i Leningradu, przedstawiciele Akademii Nauk republik związkowych — filii Akademii Nauk ZSRR, miejskich instytutów naukowo-badawczych oraz przedstawiciele wielu wyższych zakładów naukowych. Uczestnicy sesji wstuchali referatów: profesora T. Łomtiewa „Lenin i Stalin o językach narodowych w epoce kapitalizmu i socjalizmu”, członka Akademii I. Mieszcjaninowa „N. Marr a podstawowe problemy radzieckiego językoznawstwa materialistycznego” oraz profesora G. Sierduczzenko „Nasze zadania w dziedzinie rozwoju języków i literatury narodów ZSRR”.

Drugi dzień obrad poświęcony będzie sprawie ulepszenia alfabetów i ortografii, jak również sprawie ustalenia terminologii w językach narodów ZSRR.

W NAJLEPSZYM ZAKŁADZIE HUTNICZYM ZSRR

MOSKWA. (AR). Wszechwiązkowa Rada Związków Zawodowych i Ministerstwo Przemysłu Hutniczego ZSRR powzięły uchwałę, nadającą Kuźniczeku Kombinatowi Hutniczemu im. Stalina tytuł najlepszego przedsiębiorstwa ZSRR — w związku z osiągnięciem przez ten zakład wyników w III kwartale 1949 r. Kombinat utrzymał nadal pierwszeństwo w klasyfikacji Ministerstwa ZSRR.

Od początku roku bieżącego załączony kombinatu zajmuje pierwsze miejsce we współzawodnictwie radzieckich przedsiębiorstw hutniczych. Nadanie tego szacownego tytułu wywołało w fabryce wielką falę entuzjazmu. Robotnicy pieców hutniczych, gisery i walcownicy kombinatu produkują setki ton metale ponad plan. Kombinat wykonał z nadwyżką plan październikowy oraz plan dziesięcioletni w dziedzinie całego cyklu produkcyjnego. W październiku kombinatowi wykonał 220 sztuk ociekających i przyspieszonych wytopów. Produkcja stali z każdego metra kwadratowego dna pieca przekroczyła o 20 kilogramów przeciętną normę progresywną.

Nowe ciągniki z ZSRR i sprzęt transportowy z Francji

W ostatnich dniach nadeszły do kraju nowe transporty sprzętu motoryzacyjnego. Z ZSRR otrzymaliśmy...

Bogaty program wczasów zimowych w Zakopanem

Ośrodek Wczasów Pracowniczych w Zakopanem, wykorzystując okres nartowy przed sezonem zimowym...

Delegacje młodzieży czerwonekrzyskiej z całej Polski złożyły wieńce u stóp pomnika dr. Anki

Wielkie uroczystości w Brodach Iłżeckich ku czci bohaterki Armii Ludowej

Dwa lata temu, gdy dokonywano przemianowania szpitala w Iłży, który otrzymał imię „dr. Anki”...

Napis na pomniku - kurhanie głosi: „W tym miejscu, w listopadzie 1944 r., zamordowana przez hitlerowskich okupantów...”

Kilkaset metrów za ostatnimi domostwami Brodów Iłżeckich, w miejscu gdzie droga wiodąca do Radomia przecina niewielkie wzgórze...

Sprawnego administrowania uczą się wójtowie z województwa kieleckiego. 7 bm rozpoczął się w Kielcach dziesięciodniowy kurs szkoleniowy...

II dzień obrad Wojewódzkiego Zjazdu ZMP MŁODZIEŻ WALCZY O LEPSZE JUTRO na wszystkich odcinkach naszego życia

W godzinach rannych Kielce zakwitły czerwienią i zielenią zetem-powskich szturmów i transparentów. Sprzed smacchu „Służby Polsce”...

Ubrady w dniu wczorajszym rozpoczęła dyskusja, w której pierwszy zabral głos delegat częstochowski ZAMP, Zdzisław Mszyca.

W czasie przemówienia Zofii Górskiej z Kazimierzy Wielkiej, która mówiła o roli członkiń ZMP w formowaniu nowego typu kobiety...

Delegat Palusiński mówił o konieczności prenumerowania i czytania prasy zetem-powskiej. Na jego wniosek delegaci postanowili...

Pięknie mówił kierownik Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach, E. Binicz. Oświadczył on, że z prawdziwym wzruszeniem spogląda na obradującą młodzież...

Delegat Szmidt mówi o młodzieży z Państw. Lic. Rachunkowości Rolniczej w Wośnikach, powiat Radom.

Delegat z Sandomierza podkreślał potrzebę zwiększenia pracy ZMP na wsi, a delegat Ujma, pracujący na

terenie Komendy Chorągwi ZHP mówił o potrzebie zasilenia przez aktywistów ZMP kadr instruktorów...

Wyniki wyborów i przebieg zakończenia Zjazdu podamy w numerze jutrzejszym

Należy energicznie walczyć z handlem „łańcuszkowym” artykułami odzieżowymi

Przed sklepami włókienniczymi pojawiają się kilometrowe ogonki, flekroć ma się pojawić jakiś atrakcyjny towar.

1) nie mają czasu stać godzinami przed sklepami; 2) kiedy zdecydują się na kupno, towar jest już doszczętnie „wymieciony” z sklepu.

Zdawałoby się, że na rynku panuje jakiś niesłychany głód towarów włókienniczych i obuwia.

W rzeczywistości głód towarowy u nas nie ma; spożycie wełny i bawłny na głowę ludności jest wyższe...

Mimo, iż powszechnie wiadomym jest, że spekulanci posługują się metodykami związkowymi, mimo, iż niedawna uchwała Centralnej Rady Związków Zawodowych...

Kongres Związków Zawodowych po stał jako ważne zagadnienie współpracy między związkami a spółdzielczością i handlem państwowym.

Jednym z głównych odcinków tej współpracy jest w chwili obecnej walka ze spekulacją. Cóż zrobiono na terenie naszego województwa...

Jakie zarządzenia wydał zarząd PSS i Rady Związków Zawodowych dla utrudnienia przedostawania się towarów na „wojny handel”?

Ekspedientki twierdzą, że znają już

z widzenia niektórych kupujących, zaopatrzonego zwykle w kilka legitymacji, lub też wykupujących kilkakrotnie ten sam towar.

Należałoby wprowadzić zatem ścisłą kontrolę legitymacji, a towary winny być sprzedawane tylko właścicielom legitymacji...

Walka ze spekulacją powinna dać na terenie naszego województwa realne wyniki, gdyż w niewielkich skupiskach miejskich ludzie dobrze się znają i łatwo rozpoznają.

Posiadacze kilku legitymacji winni być oddawani w ręce Komisji Specjalnej (niezależnie od odpowiedzialności wobec swych władz związkowych).

Ważnym ogniwem w walce z „ogonkami” są Komitety Sklepowe. Zadaniem organizacji podstawowej przy wszystkich sklepach sektora społecznego jest uaktywnienie Komitetów.

Od postawienia ich pracy na należytym poziomie zależy w decydującej mierze walka z systemem protekcyjnym i przywilejem dla znajomych.

Oczekujemy od Związków Zawodowych naszego województwa zająć się tą sprawą, zgodnie z uchwałami władz centralnych i wytycznych Kongresu.

Czynnikami, o którym w akcji tej zapominać nie wolno, jest stałe podnoszenie poziomu politycznego personelu sklepowego, od którego w dużej mierze zależy powodzenie akcji.

Ln.

TABELA WYGRANYCH 57 LOTERII

2-gi dzień ciągnięcia III-e klasy

Table with lottery results for various prize amounts: Wygrana 500.000 zł, 200.000 zł, 100.000 zł, 40.000 zł, 16.000 zł, 8.000 zł, 4.000 zł.

(Dalszy ciąg wygranych podamy w następnym numerze)

